

Religijne, Dziś moją duszę w ręce Twe powierzam

Dziś moją duszę w ręce Twe powierzam,
mój Stworzycielu i najlepszy Ojcze.
Do domu wracam jak strudzony pielgrzym,
a Ty z miłości przyjmij mnie z powrotem.
Stanę przed Stwórcą i przed moim Bogiem,
On mnie z miłości wezwał do istnienia.
Tchnął swego Ducha, stworzył na swój obraz,
jak własne dziecko znał mnie po imieniu.

Wstyd mnie ogarnia, że przed Tobą stanę,
tak niepodobny, Boże mój, do Ciebie.
Nie karz mnie za to zbyt surowym sądem,
rozpoznaj, Ojcze, swoje dziecko we mnie.

Tułaczka moja już dobiegła kresu,
dla moich oczu słońce ziemi zgasło.
W Tobie, mój Panie, znajdę pokój wieczny,
Ty będziesz dla mnie niegasnącym światłem.